

Sygn. akt. I ACa 717/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący	<i>SSA Kazimierz Rusin (spraw.)</i>
Sędziowie:	<i>SA Grażyna Demko</i> <i>SO del. Małgorzata Moskwa</i>
Protokolant:	<i>st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert</i>

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa (...)L. w S. (**poprzednia nazwa: (...), (...).L.**)

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w R.**

o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Rzeszowie

z dnia 29 lipca 2015 r., sygn. akt VI GC 343/13

I. **o d d a l a** apelację,

II. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Małgorzata Moskwa SSA Kazimierz Rusin SSA Grażyna Demko

Sygn. akt I ACa 717/15

UZASADNIENIE

Powód (...)L. w S. (noszący poprzednio nazwę (...)L.) żądał w pozwie stwierdzenia nieważności uchwał nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanego (...) Sp. z o.o w R. z datą 28 lutego 2011 r., a mianowicie uchwały opatrzonej nr (...) w przedmiocie powołania prezesa zarządu spółki P. W. na nową kadencję i uchwały opatrzonej nr (...) w przedmiocie powołania wiceprezesa zarządu spółki (...) na nową kadencję twierdząc, że uchwały te nie zostały podjęte we wskazanej dacie, tj. 28 lutego 2011 r., lecz zostały sporządzone następnie, po złożeniu w sierpniu 2013 r. wniosku o wykreślenie z rejestru, a w takiej sytuacji są nieważne jako sprzeczne z ustawą. Powód argumentował, że w spółce stosowany był jednolity system numeracji protokołów zgromadzeń wspólników i numeracji uchwał, a w 2011r. odbyły się dwa zgromadzenia, 15 marca 2011r.

(udokumentowane protokołem nr (...)) i 17 czerwca 2011 r. (udokumentowane protokołem nr (...)).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zarzucił przede wszystkim brak legitymacji czynnej powoda, gdyż powództwo dotyczy uchwał podjętych w czasie, kiedy powód nie był jeszcze współnikiem pozwanej spółki, a po przedstawieniu ich powodowi nie kwestionował funkcji ani mandatów P. W. i M. S. (1). Zarzucił także brak dowodów na poparcie tezy, że uchwały zostały sporządzone następczo .

Zaznaczył także, że projekty tych uchwał zostały sporządzone przez ówczesnego radcę prawnego Ł. W., który nie zweryfikował ich numeracji . Utrzymał też, że przedłużenie kadencji zarządu potwierdza sprawozdanie z działalności spółki za rok 2011. W toku procesu pozwany zarzucił także wadliwe sformułowanie żądania pozwu, gdyż nie można stwierdzić nieważności uchwał, które nie istnieją .

Według ustaleń Sądu Okręgowego w myśl umowy spółki członkowie jej zarządu w liczbie od jednego do trzech mieli być powoływani i odwoływani przez zgromadzenie współników na wspólną kadencję trwającą trzy lata. Uchwały współników miały zapadać zwykłą większością głosów, a rok obrotowy pokrywał się z rokiem kalendarzowym .

Akt notarialny, mocą którego 29 lutego 2008 r. zawiązano spółkę, stanowił jednocześnie protokół pierwszego zgromadzenia współników, które na prezesa zarządu powołało P. W., a na wiceprezes – M. S. (1) . W dniu 13 lipca 2013 r. strony zawarły umowę inwestycyjną , a odbyte w tymże dniu nadzwyczajne zgromadzenie współników podjęło uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego o nowo utworzone działy, które zostały objęte przez powoda . Pismem z 5 lipca 2013 r. pozwany wystąpił do sądu rejestrowego z wnioskiem o zmianę danych z uwagi na wygaśnięcie mandatów prezesa P. W. i wiceprezes M. S. (1) .

Wówczas pełnomocnik pozwanej spółki przedłożył w oryginałach obie przedmiotowe uchwały . W związku z zarzutem powoda dotyczącym sporządzenia tych uchwał nie w dacie wskazanej w ich treści lecz prawdopodobnie dopiero w lipcu 2013 r. Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii instytutu naukowego (...) Towarzystwa (...) w W. na okoliczność szacunkowej daty sporządzenia dokumentów. Z opinii tej wynikało, że wysoce prawdopodobna jest teza , iż podpisy P. W. zostały naniesione na dokument nie dawniej niż 24 miesiące od daty sporządzenia opinii opracowanej 28 listopada 2014 r.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie miał innej, niż przyjęta , możliwości sformułowania żądania pozwu, a nie ma podstaw do wyróżniania kategorii uchwał nieistniejących, których rolę pełnią uchwały nieważne. Uznał także, że nie została skutecznie zakwestionowana legitymacja czynna powoda, a to z uwagi na treść art. 250 pkt. 4 ksh i w sytuacji , gdy wskazał on na prawdopodobieństwo podjęcia i sporządzenia uchwał następczo – w lipcu 2013 r., kiedy powód był już współnikiem pozwanej spółki. Następnie Sąd ten ustalił, że kadencja zarządu powołanego 29 lutego 2008 r. zakończyła się 28 lutego 2011 r., a ich mandaty wygasły z dniem zatwierdzenia sprawozdania finansowego pozwanej spółki za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji, czyli 17 czerwca 2011r. Sąd Okręgowy przyjął, że obie przedmiotowe uchwały nie zostały podjęte i sporządzone w dacie w nich wskazanej tj. 28 lutego 2011r, a zatem są nieważne z uwagi na sprzeczność z art. 227 ksh i art. 247 § 2 ksh, skoro nie zostały podpisane przez P. W. w tym dniu, a w każdym razie nie zostały podjęte w głosowaniu tajnym . Sąd ten uznał, że wskazane przez pozwanego sprawozdanie z działalności spółki za rok 2011 nie dowodzi słuszności twierdzeń powoda, gdyż nie podano w nim w oparciu o jakie uchwały, kiedy i gdzie został powołany zarząd na nową kadencję .

W apelacji pozwany zarzucił przede wszystkim naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 227 ksh, art. 247 § 2ksh, art. 248 ksh, art. 245 ksh, art. 250 ksh i art. 252 § 1 ksh, a ponadto przepisów prawa procesowego, a to art. 227 kpc, art. 231 kpc, art. 233 § 1 kpc, art. 243 kpc i art. 290 kpc . Powołując się na te podstawy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie wydanie orzeczenia kasatoryjnego .

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacji nie można uznać za zasadną .

Na wstępie należy odnieść się do zawartych w niej zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż od właściwego zastosowania jego przepisów uzależnione jest poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych.

Według skarżącego naruszenie art. 227 kpc nastąpiło wskutek przyjęcia, że opinia biegłego w odniesieniu do daty sporządzenia dokumentów przesądza o istnieniu bądź nieistnieniu oraz dacie powzięcia uchwał, podczas, gdy, w ocenie pozwanego, tego rodzaju dowód mógł odnosić się wyłącznie do dokumentów odzwierciedlających treść takiej uchwały. Zarzutu tego nie można uznać za trafny, gdy zważy się, że przedmiotem badań przeprowadzonych w związku z opracowywaniem opinii były podpisy złożone pod załącznikami do protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników zawierającymi treść każdej z inkryminowanych uchwał, w tym stwierdzenie, że wspólnicy w głosowaniu jawnym powołują P. W. na prezesa, a M. S. (1) na wiceprezesa zarządu (k. 447 i 370). Dokumenty te natomiast w oczywisty sposób odzwierciedlają treść uchwał.

Zarzucając naruszenie art. 231 kpc pozwany wskazał na nieuwzględnienie, że z faktów ustalonych na podstawie zeznań Ł. W., M. S. (1) i P. W. oraz treści sprawozdań z działalności spółki należy wnioskować o podjęciu w 2011 r. uchwał w przedmiocie powołania P. W. i M. S. (2) na członków zarządu spółki.

Odnosząc się do tego zarzutu należy nadmienić, że Sąd Okręgowy zmuszony był dokonać oceny, która z wersji przedstawionych i dowodzonych przez strony zasługuje na uwzględnienie przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, w sytuacji, gdy pomiędzy tymi wersjami występowały zasadnicze rozbieżności. Sąd ten uznał za wiarygodną opinię instytutu naukowego, według której badane dokumenty zostały podpisane po dacie wskazanej w ich treści.

Stanowisko to Sąd ten uzasadnił w oparciu o dokonaną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w tym wskazywanych w apelacji dowodów osobowych i dokumentów. Oceny tej nie można skutecznie podważyć w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy przedstawił argumentację przemawiającą na rzecz uznania, że dowody z zeznań świadka Ł. W. i ze sprawozdania z działalności spółki w roku 2011 nie zawierają dostatecznych danych, na gruncie których możliwe byłoby przesądzenie, że uchwały zostały podjęte w dniu 28 lutego 2011 r., a zeznania pozostałych dwóch świadków nacechowane są subiektywizmem z racji żywotnego zainteresowania tych świadków wynikiem sprawy, skoro jest okolicznością bezsporną, że do chwili obecnej wykonują obowiązki prezesa i wiceprezesa pozwanej spółki.

Z kwestią oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego związany jest kolejny zarzut apelacji dotyczący obrazu art.233 § 1 kpc mającej przejawiać się w przypisaniu opinii (...) Towarzystwa (...) prymatu nad wszystkimi innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie. Zarzutu tego nie można uznać za słuszny.

Jak już wyżej wywiedziono Sąd odniósł się do zagadnienia miarodajności wszystkich omówionych odrębnie dowodów i należycie wyjaśnił z jakich przyczyn uznał tę opinię za przekonującą. Przekonanie co do mocy dowodowej tej opinii nie zostało więc wyrażone arbitralnie lecz wypracowane było w oparciu o rzeczową analizę poszczególnych dowodów. Nie uszło uwagi Sądu, że opinia nie mogła mieć, ze względu na specyfikę jej przedmiotu, charakteru stanowczego lecz jednak wypracowane wnioski były sformułowane na wysokim poziomie prawdopodobieństwa.

Nietrafnie zatem utrzymuje apelacja, że z opinii wypływały wnioski jedynie hipotetyczne.

Naruszenia art. 243 kpc pozwany dopatrywał się w nieuwzględnieniu, że fakt niepodjęcia w lutym 2011r. uchwał o powołaniu na członków zarządu P. W. i M. S. (1) winien być udowodniony przy pomocy środków dowodowych przedstawionych przez powoda, a nie jedynie uprawdopodobniony na podstawie opinii.

Zarzutu tego nie można podzielić ze względów już wyżej wspomnianych. Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął sprawy na podstawie okoliczności li tylko uprawdopodobnionych lecz dokonał stanowczych ustaleń dotyczących okresu, w ciągu którego badany dokument został podpisany przez P. W., co uzasadniało zanegowanie dowodów przedstawionych przez pozwanego.

Ostatni z podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów procedury cywilnej odnosił się do wykładni i zastosowania art. 290 kpc polegające na przyjęciu, że (...) Towarzystwo (...) sp. z o.o stanowi instytut, o którym mowa w tym przepisie podczas, gdy według skarżącego jest to podmiot komercyjny nastawiony na osiągnięcie zysku . Również to zagadnienie zostało wnikliwie zbadane przez Sąd, który trafnie uznał, że struktura tego podmiotu, zasady wydawania opinii i stosowane metody badawcze predysponują go do uznania za instytut naukowy . Fakt, że opinie wydawane są odpłatnie , co zresztą stanowi regułę w praktyce instytutów w rozumieniu art. 290 kpc , w żadnym razie nie pozbawia go tego atrybutu .

Reasumując powyższą część wywodów należy stwierdzić, że nie znalazły potwierdzenia zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów postępowania cywilnego. Należyte stosowanie tych przepisów doprowadziło do prawidłowych ustaleń faktycznych, które wypadło podzielić przyjmując je jako własne .

Na gruncie tych ustaleń Sąd Okręgowy właściwie zastosował przepisy prawa materialnego i nie można uznać za słuszne podniesionych w apelacji zarzutów w tej mierze .

W ocenie skarżącego wadliwe zastosowanie art. 227 ksh wynikało z utożsamienia aktu powzięcia decyzji przez zgromadzenie wspólników z dokumentem , w którym uwidoczniła została treść takiej uchwały. Wadliwości takiej Sąd jednak nie dopuścił się, gdyż należało mieć na uwadze, że dokument odzwierciedlający treść uchwały został podpisany w dacie późniejszej od daty w nim wskazanej, a brak jest danych, by zakładać, że sporządzony został co najmniej kilka miesięcy po odbyciu zgromadzenia wspólników. Stanowił przecież załącznik do protokołu tego zgromadzenia .

Nie można podzielić twierdzenia pozwanego, że wadliwe w świetle art. 247 § 2 ksh było przyjęcie bezwzględnie nakazu tajności głosowania nawet, gdy jego dochowanie jest niemożliwe w określonych okolicznościach.

Przepis ten ma przecież charakter bezwzględnie wiążący w odniesieniu do takich spraw osobowych jak powołanie względnie odwołanie członków organów spółki. Zasada tajności głosowania nie ma charakteru bezwzględnie w odniesieniu do sytuacji przewidzianej w art. 247 § 3 ksh, w której zgromadzenie wspólników może uchylić tajność głosowania w sprawach wyboru komisji powoływanej przez zgromadzenie , co jednak nie było przecież przedmiotem głosowania, którego skutkiem były zaskarżone uchwały .

Nie doszło także do naruszenia art. 248 ksh, co w ocenie skarżącego miało nastąpić wobec nieuwzględnienia, że sporządzenie dokumentu i załączenie go do księgi protokołów nie jest wymaganiem ważności uchwały o wyborze członków zarządu spółki. W uwarunkowaniach niniejszej sprawy doszło bowiem do sporządzenia takiego protokołu i nie sposób przyjmować, by fakt ten mógł zostać zignorowany przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, jak też, by nie było dopuszczalne badanie w jakim czasie dokumenty te zostały sporządzone .

Zarzucając naruszenie art. 250 ksh pozwany wskazał na pominięcie okoliczności, że legitymacja czynna wspólnika do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wymaga, by zgromadzenie takie odbyło się, co jest sprzeczne z tezami uzasadnienia żądania pozwu. Zarzut ten nie jest trafny, gdy zważy się, że zaskarżone uchwały miały cechy uchwał podjętych przez zgromadzenie wspólników, jednakże były obarczone wytkniętymi przez powoda wadami . Nie sposób przyjmować w tych uwarunkowaniach, by powód pozbawiony mógł zostać uprawnienia do zaskarżenia tych uchwał .

Sąd Okręgowy obszernie i wnikliwie rozważył też kwestię istnienia uchwały i wobec brzmienia art. 252 § 1 ksh słusznie uznał, że kluczowe znaczenie ma dla rozpoznania sprawy stwierdzenie, czy ujawnione wady uchwał nie pozbawiają ich waloru ważności . Nie było zatem nieodzwonne odnoszenie się do stosowanego jeszcze czasami w doktrynie kryterium istnienia uchwały . Wady obu przedmiotowych uchwał miały charakter tak doniosły, że w pełni uprawnione było stwierdzenie ich nieważności .

Z tych względów również wyrażone w motywach zaskarżonego wyroku zapatrywania prawne nie zostały skutecznie podważone przez skarżącego .

Apelacja podlegała zatem oddaleniu jako bezzasadna (art. 385 kpc).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego opiera się o przepis art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc .

SSA Grażyna Demko SSA Kazimierz Rusin SO del. Małgorzata Moskwa